

Sygn. akt XV Ca 616/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki (spr.)

Sędziowie: SSO Jolanta Borkowicz-Grygier

SSO Brygida Łagodzińska

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Mischczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 października 2017 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P.

przy udziale Miasta P. – (...)

o zasiedzenie

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 24 lutego 2017 r.

sygn. akt IX Ns 888/16

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jolanta Borkowicz-Grygier Michał Wysocki Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2014 r. (sygn. IX Ns 888/16) Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu po rozpoznaniu sprawy z wniosku (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. przy udziale Miasta P. – (...) o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie w punkcie:

1. pierwszym stwierdził, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 5 grudnia 2010 r. prawo służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika położonej w P. obręb K. nr (...), arkusz mapy(...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi KW nr (...), której to wykonywanie ograniczone jest do działek nr (...), a polegającej na utrzymaniu napowietrznej linii średniego napięcia (...), zasilającej m.in. stację transformatorową (...) S. (...) Z., będącej elementem ciągu stacja transformatorowa (...) (...) (...) K. pole (...), władaniu, używaniu, korzystaniu i pobieraniu pożytków z przedmiotowych urządzeń elektroenergetycznych (przesyłu energii), prawie swobodnego dostępu do tych urządzeń pracowników służb eksploatacyjnych w celu

usuwania awarii, wykonywaniu bieżących prac eksploatacyjnych i konserwacyjnych oraz w granicach przestrzennych służebności do wprowadzania i wyprowadzania nowych obwodów energetycznych z urządzeń już istniejących, w tym przyłączaniu do sieci nowych podmiotów z istniejącej infrastruktury przesyłowej, zgodnie z projektem przebiegu służebności naniesionym na mapie geodezyjnej, sporządzonym przez biegłego geodetę mgr inż. J. W., widniejącym na karcie 111 akt sprawy IX Ns 888/16, stanowiącym integralną część wydanego postanowienia,

2. drugim kosztami postępowania, w tym wydatkami postępowania obciążył w całości uczestnika postępowania, jednocześnie pozostawiając szczegółowe wyliczenie i rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu, po prawomocnym ustaleniu ostatecznej wysokości wydatków postępowania.

Podstawą rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy uczynił następujące ustalenia faktyczne.

Działki geodezyjne nr (...), z arkusza (...) obręb (...) K. położone przy ul. (...) w P. objęte była pierwotnie księgą wieczystą nr (...). Przedmiotowe działki były zajęte pod lasy i stanowiły własność Skarbu Państwa. Następnie przedmiotowe działki w dniu 2 maja 1979 r. zostały przepisane do KW (...), prowadzonej dla stanowiących własność Skarbu Państwa nieruchomości zajętych pod lasy komunalne.

Na mocy decyzji Wojewody (...) z dnia 14 kwietnia 1997 r. przedmiotowa nieruchomość stanowiąca własność Skarbu Państwa uległa komunalizacji na rzecz Miasta P., znajdując się w zarządzie - (...) jako jednostki organizacyjnej Miasta P..

Na przełomie lat 60-tych i 70-tych XX wieku – m.in. na działce nr (...) obręb (...) K., położonych przy ul. (...), (...) – (...)posadził elementy napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia (...), która od lutego 1981 r. zasila też m.in. stację transformatorową (...) S. POD Z., która to powstała jako tzw. (...)” w istniejącą linię średniego napięcia. Przedmiotowa linia średniego napięcia jest elementem ciągu stacja transformatorowa (...) (...) (...) K. P. (...). (posadowionego na nieruchomości objętej KW nr (...)). Działki nr (...), arkusz mapy 3, obręb (...) K. są zalesione. Od momentu pobudowania przedmiotowa linia średniego napięcia jest nieprzerwanie użytkowana do przesyłu energii elektrycznej, w tym pracownicy zakładu energetycznego lub też podmioty działające na jego zlecenie, dokonywali na nieruchomości obejmującej m.in. działkę nr (...) stosownych cyklicznych czynności eksploatacyjnych, a polegających na usuwaniu awarii, bieżącej konserwacji dokonywaniu stosownych przycinek drzew w pobliżu słupów oraz rosnących pod linią napowietrzną. Przedmiotowe czynności dokonywane były przy tym w porozumieniu z administracją lasów. Szerokość przecinki związanej z przebiegiem linii (...), a wyznaczona potrzebami eksploatacyjnymi przedsiębiorstwa przesyłowego wynosi 8,9 m z osią linii po środku, zaś przebieg linii wraz z przedmiotowym pasem gruntu został wyznaczony przez biegłego geodetę w opinii z dnia 5 stycznia 2017 r.

Do dnia 5 grudnia 1990 r. właścicielem urządzeń przesyłowych znajdujących się na działkach nr (...) był Skarb Państwa, zaś podmiotem władającym tymi urządzeniami było przedsiębiorstwo państwowe p.n.(...)w P..

Dnia 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie (...) w P. w (...) Spółkę Akcyjną.

Na mocy decyzji Wojewody (...) z dnia 3 października 1995 r. stwierdzono, iż stanowiąca własność Skarbu Państwa nieruchomość, na której posadowiony jest (...) (...) K. pole (...)(obecnie objęta KW nr (...)) stała się z dniem 5 grudnia 1990 r. przedmiotem użytkowania wieczystego (...)w P., po przekształceniu (...) Spółki Akcyjnej.

W związku z połączeniem w dniu 2 stycznia 2003 r. spółek (...) S.A. i (...) S.A., „(...) S.A., (...) S.A. oraz „(...) S.A. oraz w wyniku wniesienia majątków powyższych przedsiębiorstw do (...) S.A. w trybie art. 491 i nast. ksh powstał podmiot p.n. (...)S.A. funkcjonujący do dnia 12 października 2004 r. Dalej, podmiot ten zmienił nazwę na (...) S.A. Następnie dnia 30 czerwca 2007 r. utworzono operatora systemu dystrybucyjnego, poprzez założenie w tym celu spółki (...) sp. z o.o. i wniesienie do tej spółki aportu przez (...) S.A. w postaci przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55⁽¹⁾ kc, to jest oddziału samodzielnie sporządzającego bilans, stanowiący organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczony do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej (przedsiębiorstwo dystrybucyjne). W skład zbytego przedsiębiorstwa

weszły w szczególności prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych i transformatorów. W taki też sposób (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. nabyła własność linii napowietrznej średniego napięcia (...), której przewody przebiegają przez działki nr (...) (objęte KW nr (...)) należące do uczestnika.

W dniu 28 maja 2014 r. w siedzibie (...) odbyło się spotkanie przedstawicieli uczestnika, w tym M. B. (2) i H. B. z przedstawicielami (...) sp. z o.o., którego tematem było omówienie możliwości podpisania umowy dzierżawy w związku z posadowieniem infrastruktury przesyłowej (...) sp. z o.o. na terenach administrowanych przez (...). W trakcie spotkania przedstawiciele (...) sp. z o.o. poinformował przedstawiciela uczestnika, iż spółka nie jest zainteresowana podpisaniem umowy dzierżawy przedmiotowych terenów i będzie wnioskować o ustanowienie służebności przesyłu na tychże nieruchomościach. W toku spotkania, odwołując się od korzystnego dla Miasta P. wyroku za bezumowne korzystanie z gruntów leśnych za 2011 r., wobec stanowiska E. O. przedstawiciele uczestnika, poinformowali że Miasto P. wystąpi na drogę postępowania sądowego w sprawie zapłaty za bezumowne korzystanie przez spółkę z gruntów leśnych za lata 2004-2010, 2012-2014 r. Przed spotkaniem w dniu 28 maja 2014 r. oraz w toku postępowania sądowego za bezumowne korzystanie z nieruchomości za 2011 r. strony prowadziły negocjacje co do uregulowania tytułu prawnego E. O. odnośnie korzystania z zalesionych gruntów miejskich, opłat za ewentualną dzierżawę, które to negocjacje poprzedzone zinwentaryzowaniem urządzeń przesyłowych na gruntach miejskich, nie doprowadziły do osiągnięcia konsensusu.

W chwili obecnej przed Sądem Okręgowym w P. pod sygnaturą akt (...) między zainteresowanymi toczy się sprawa o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości Miasta P. (w tym działek nr (...) obręb (...) K.) zajętych przez należące do wnioskodawczyni urządzenia przesyłowe za okres od 1 stycznia 2004 r. do 31 grudnia 2010 r. oraz od 1 stycznia 2012 r. do 31 października 2014 r.

Do chwili obecnej Miasto P. nie występowało z powództwem o wydanie zajętych przez (...) sp. z o.o. nieruchomości poprzez usunięcie infrastruktury przesyłowej (w tym na działkach nr (...), arkusz (...), obręb (...) K.).

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania prawne.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy ustalił, iż przedmiotem zasiedzenia była nieruchomość, która wprawdzie początkowo stanowiła własność Skarbu Państwa, jednakże jeszcze przed dniem 1 października 1990 r. stała się mieniem komunalnym. Podkreślone zostało orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie z którym bieg zasiedzenia nieruchomości państwowych, które z dniem 27 maja 1990 r. stały się z mocy prawa mieniem komunalnym, rozpoczyna się od tego dnia, przy czym - zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. nowelizującej kodeks cywilny - ulega on skróceniu o czas, w którym nieruchomość była własnością państwową (zob. m.in. -postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2012 r., I CSK 614/11, postanowienia:(...)niepubl.; z dnia(...), niepubl.; z dnia (...)niepubl., z dnia (...)niepubl. oraz z dnia (...), niepubl.). Ma to znaczenie wobec odpowiedniego stosowania przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej, w sytuacji gdy służebność ta w myśl art. 292 kc polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Stosuje się bowiem w tym przypadku do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej art. 172 § 1 i 2 kc, wskazujący na konieczność posiadania samoistnego nieruchomości w sposób nieprzerwany od lat 20, a w przypadku posiadania w złej wierze przez okres 30 lat. Sąd Rejonowy wskazał, na zmianę artykułu 172 kc ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks Cywilny (Dz.U. z 1990r., Nr 55. poz. 312 - art. 1 pkt 32 lit a i b ustawy zmieniającej z 28 lipca 1990 r.) przez przedłużenie wymaganego okresu zasiedzenia do lat dwudziestu - dla posiadacza w dobrej wierze i trzydziestu lat dla posiadacza w złej wierze. Przedłużone terminy obowiązują jednak dopiero od dnia wejścia w życie tej ustawy (tj. od 1 października 1990 r.), jednocześnie podkreślając, że regulacje prawne odnoszące się do terminów i możliwości zasiedzenia nieruchomości stanowiących własność prywatną oraz nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, są odmienne. I tak Sąd Rejonowy podał, iż w przypadku nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa do dnia 1 października 1990 r. obowiązywał art. 177 kc, który wyłączał nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej. Artykuł ten

został uchylony przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. z zmianie ustawy - Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321). Zatem od dnia 1 października 1990 r. zasiedzenie nieruchomości państwowej jest dopuszczalne bez ograniczeń.

Dokonując oceny okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy uznał, iż okres korzystania z trwałego i widocznego urządzenia na gruncie niniejszej sprawy winien być liczony od dnia 5 grudnia 1990 r. i wynosił 20 lat, bowiem wnioskodawca korzystał z gruntu uczestnika w dobrej wierze.

W okolicznościach sprawy istnym było, iż sporna nieruchomość w dacie pobudowania urządzeń stanowiła własność Skarbu Państwa, jak też to że Skarb Państwa był w istocie inwestorem spornych elementów infrastruktury przesyłowej przebiegającej przez należącą do niego nieruchomość. W tym też aspekcie niewątpliwie inwestycja na działkach nr (...) została przeprowadzona w pełni legalnie, w tym bezprzedmiotowym było uzyskiwanie jakichkolwiek zgód przez inwestora, zawierania umów cywilnoprawnych czy też uzyskania decyzji administracyjnych, w tym o charakterze wywłaszczeniowym, skoro ten realizował inwestycję na własnym gruncie. Jednocześnie skoro sporna nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, a następnie została skomunalizowana, to tym samym do dnia 27 maja 1990 r. wyłączona była możliwość nabycia prawa służebności w drodze zasiedzenia. Ponadto Sąd Rejonowy podkreślił, że do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywał art. 128 kc, ustanawiający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej co nie zmienia faktu, że stosownie do art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 5 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, już od momentu wejścia w życie tego aktu prawnego przedsiębiorstwo było samodzielną, samorządną i samofinansującą się jednostką gospodarczą, posiadającą osobowość prawną. Wówczas własność państwowa przysługiwała niepodzielnie Państwu, a państwowe osoby prawne w granicach swej zdolności prawnej wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Przedsiębiorstwa państwowe zatem wykonywały zarząd mieniem państwowym, jednakże w imieniu własnym (por. wyrok SN z dnia 15.04.1966 r., I CR 80/66, uchwała SN z dnia 16.10.1961 r., 1 CO 20/61). Dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. nr 79 poz. 464 z późn. zmianami) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych uwłaszczając je na posiadanym mieniu będącym dotychczas majątkiem państwowym, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności urządzeń i budynków.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że dzień 5 grudnia 1990 r. stanowi datę objęcia przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni spornej nieruchomości w posiadanie w zakresie prowadzącym do zasiedzenia służebności tj. faktycznego korzystania z gruntu we własnym imieniu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Jednocześnie w ocenie Sądu Rejonowego konsekwencją powyższych ustaleń jest stwierdzenie, że dla kwalifikacji posiadania wnioskodawczyni w aspekcie dobrej wiary za cezurę czasową uznać należy datę 5 grudnia 1990 r. a więc datę objęcia przez jej poprzednika prawnego spornej nieruchomości w posiadanie w zakresie prowadzącym do zasiedzenia służebności. Gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło bowiem w ogóle dojść do zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność.

Zdaniem Sądu Rejonowego Skarb Państwa jako inwestor infrastruktury przesyłowej, właściciel nieruchomości, oraz organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego obowiązany był do wyposażenia go w środki niezbędne do prowadzenia działalności, a do takich w okolicznościach sprawy należy sporna infrastruktura przesyłowa. Zakres korzystania z zajętych nieruchomości, pomimo późniejszej komunalizacji, nie uległ przy tym zmianie po nabyciu z dniem 1 lutego 1989 r. przez „(...)” w P. osobowości prawnej odrębnej od Skarbu Państwa oraz po uzyskaniu prawa własności składników mienia państwowego znajdującego się dotychczas w jego zarządzie. W tym też stanie rzeczy w dniu 5 grudnia 1990 r. poprzednik prawny wnioskodawczyni miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że jego posiadanie działek nr (...) w zakresie prowadzącym do zasiedzenia służebności przesyłu było zgodne z wolą właściciela, a jednocześnie brakowało obiektywnych przesłanek do powzięcia wątpliwości w tym zakresie, a tym samym nastąpiło w dobrej wierze. Właściciel najpierw bowiem zezwolił na wybudowanie urządzeń na własnym gruncie, sfinansował tą inwestycję a następnie będąc podmiotem zmian ustrojowych i własnościowych oraz uczestnicząc w przekształceniach

przedsiębiorstwa państwowego nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, roszczeń czy też woli zmiany istniejącego stanu rzeczy poprzez odmienne uregulowanie stosunków prawnych. Co więcej pomimo mającej miejsce komunalizacji spornych gruntów, stwierdzonej decyzją (...) z dnia 14 kwietnia 1997 r., stan niezakłóconego posiadania wnioskodawczyni trwał do około 2010-2011 r. W ocenie Sądu Rejonowego w okolicznościach niniejszej sprawy przyjęcie odmiennej oceny, tj. eksponowanej przez pełnomocnika uczestnika, zasadzać by się musiało na swoistym domniemaniu złej wiary, co jednak byłoby sprzeczne z normą art. 7 kc.

Budząca kontrowersje w orzecznictwie kwestia rozumienia pojęcia dobrej wiary i występującej w wypadku jej nieistnienia złej wiary została przesądzona uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 (OSNC 1992, Nr 4, poz. 48), mającą moc zasady prawnej. Sąd Najwyższy opowiedział się w niej za poglądem, nazywanym tradycyjnym, według którego dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo. Przyjmuje się również, zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, (Prok. i Pr. - wkładka 2004, Nr 2, poz. 32), że w sprawie o zasiedzenie rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej albo złej wiary samoistnego posiadacza nieruchomości jest chwila uzyskania posiadania nieruchomości. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu posiadania potrzebnego dla nabycia własności przez zasiedzenie, co potwierdza wykładnia gramatyczna art. 172 § 1 kc, w którym ustawa kładzie akcent na chwilę uzyskania posiadania, a pośrednio także brzmienie art. 176 § 1 kc. Dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa. Jednocześnie domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 kc) wzruszyć może jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza prawo innej osoby. Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną. Wobec powyższego, w okolicznościach sprawy, zdaniem Sądu Rejonowego zasadnym okazało się ustalenie, że organ zarządzający „(...)w P. przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenia, jak i działki nr (...) stanowią własność państwową, zatem że linie energetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem. Nie można też uznać, że nie wiedział o tym, iż z dniem 5 grudnia 1990 r. został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym że z tym dniem przedmiotowe urządzenia weszły ex lege w skład jego przedsiębiorstwa (art. 49 kc) i w związku z tym, że stał się w zakresie treści służebności, posiadaczem zależnym działek nr (...). W chwili bowiem uwłaszczenia został użytkownikiem wieczystym zarządzanych dotychczas nieruchomości (na której m.in. posadowiony jest (...) K.) i uzyskał własność związanych z nimi linii energetycznych. W tym stanie rzeczy termin zasiedzenia służebności przesyłu na działce nr (...) upłynął z dniem 5 grudnia 2010 r. i nie został przerwany, albowiem do chwili obecnej Miasto P. nie występowało z powództwem o wydanie zajętych przez (...) sp. z o.o. nieruchomości poprzez usunięcie infrastruktury przesyłowej, w tym znajdujących się na działkach nr (...), arkusz (...) obręb (...) K..

Tym samym wobec ustalenia po stronie wnioskodawczyni dobrej wiary, stosownie do art. 172 § 2 w zw, z art. 292 kc i art. 305⁴ kc, zdaniem Sądu Rejonowego ta niewątpliwie wykazała zaistnienie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie przez zasiedzenie opisanej we wniosku służebności przesyłu wraz z upływem 20 - letniego okresu posiadania liczonego począwszy od dnia 5 grudnia 1990 r., co nastąpiło z dniem 5 grudnia 2010 r. Nadto Sąd Rejonowy za nieuzasadnione uznał zarzuty pełnomocnika uczestnika co do określonej przez wnioskodawczynię treści zasiadanej służebności przesyłu, gdyż zakres ingerencji w prawo własności uczestnika wynikał ze zgromadzonego materiału dowodowego i w całej rozciągłości przystawał do charakteru posadowionych na gruncie urządzeń, z tym zastrzeżeniem, iż wszelkie czynności zakładu energetycznego winny następować w granicach przestrzennych służebności (wyznaczonej opinią biegłego geodety).

Kierując się zatem przytoczoną argumentacją Sąd Rejonowy stwierdził, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 5 grudnia 2010 r. prawo służebności przesyłu

na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika położonej w P. obręb K. nr (...), arkusz mapy 3, dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi KW nr (...), której to wykonywanie ograniczone jest do działek nr (...), a polegającej na utrzymaniu napowietrznej linii średniego napięcia (...) kV, zasilającej m.in. stację transformatorową (...) S. POD Z., będącej elementem ciągu stacja transformatorowa (...) (...) (...) K. pole nr(...), oraz władaniu, używaniu, korzystaniu i pobieraniu pożytków z przedmiotowych urządzeń elektroenergetycznych (przesyłu energii), prawie swobodnego dostępu do tych urządzeń pracowników służb eksploatacyjnych w celu usuwania awarii, wykonywaniu bieżących prac eksploatacyjnych i konserwacyjnych oraz w granicach przestrzennych służebności do wprowadzania i wyprowadzania nowych obwodów energetycznych z urządzeń już istniejących, w tym przyłączaniu do sieci nowych podmiotów z istniejącej infrastruktury przesyłowej, zgodnie z projektem przebiegu służebności naniesionym na mapie geodezyjnej, sporządzonym przez biegłego geodetę mgr inż. J. W. i dlatego uwzględnił wniosek.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc, bowiem interesy uczestników były ze sobą sprzeczne, co wobec ostatecznego wyniku sprawy uzasadniało obciążenie kosztami postępowania w całości uczestnika. Jednocześnie na podstawie art. 108 § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc Sąd Rejonowy pozostawił szczegółowe wycieszenie i rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po prawomocnym ustaleniu ostatecznej wysokości wydatków postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, przez błędne zastosowanie art. 172 – 173 kc i art. 175 – 176 kc w związku z art. 305¹ – 305⁵ kc,
2. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego,
3. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, mające wpływ na treść wydanego wyroku, polegającego na oparciu wyroku wyłącznie na dokumentach i zeznaniach wnioskodawcy, przez co doszło do naruszenia przepisów postępowania.

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia, poprzez oddalenie wniosku oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od uczestnika na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy był materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed Sądem I instancji – w toku postępowania apelacyjnego nie zgłoszono bowiem żadnych wniosków dowodowych, a w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do prowadzenia dowodów z urzędu. Przypomnieć także należy, że przy rozpoznawaniu apelacji sąd II instancji z urzędu bierze pod uwagę naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania, natomiast tylko na zarzut naruszenia proceduralne popełnione w toku rozpoznawania sprawy przez sąd I instancji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r. III CZP 49/07, OSNC 2008/55). Nieważności postępowania Sąd Okręgowy nie dostrzegł w okolicznościach niniejszej sprawy w związku z czym w pierwszej kolejności rozważania wymagały zarzuty dotyczące uchybień proceduralnych popełnionych przez Sąd Rejonowy.

W ocenie Sądu Okręgowego nietrafny był zarzut oparcia rozstrzygnięcia Sądu I instancji jedynie na dokumentach i zeznaniach wnioskodawcy. Przeczy temu już treść uzasadnienia postanowienia, w którym jako podstawę ustaleń faktycznych wskazano również zeznania świadków oraz opinię biegłego geodety. Cały zebrany w sprawie materiał dowodowy został poddany ocenie przez Sąd I instancji, a choć w apelacji zgłoszono zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów – nawiązując w ten sposób do treści art. 233 § 1 kpc to nie został on w wystarczający sposób

skonkretyzowany i uzasadniony. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc skarżący powinien zaś wyjaśnić, jakim kryteriom oceny wynikającym z tego przepisu uchybił sąd przy analizie konkretnych dowodów (uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając) oraz dlaczego w świetle tych kryteriów wnioski, jakie wywiódł sąd dokonując tej oceny są niewłaściwe (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001r., IV CKN 970/00). Z uwagi na takie właśnie stanowisko apelującego, jak również uwzględniając, że okoliczności faktyczne przyjęte przez Sąd I instancji znajdują potwierdzenie w przywołanych przez ten Sąd dowodach, Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 kpc ustalenia te podzielił i przyjął jako własne.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie dopuścił się także naruszenia prawa materialnego, gdyż dokonana przez niego ocena prawna dochodzonego roszczenia jest prawidłowa i zasługiwała na aprobatę. Sąd Rejonowy zaakceptował stanowisko wnioskodawcy, według którego jego poprzednik prawny, tj. (...)w P., wszedł w posiadanie służebności w rozumieniu art. 352 § 1 kc w dniu 5 grudnia 1990r., co związane było z nabyciem z mocy prawa – na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464), a co zostało stwierdzone decyzją Wojewody (...) z dnia 3 października 1995r. – użytkownika wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa, na której posadowiony jest (...) (...) K. pole (...) Stanowisko to nie budzi zastrzeżeń, gdyż do czasu tzw. uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych na mieniu Skarbu Państwa trudno byłoby przypisać im możliwość posiadania służebności we własnym imieniu i na swoją rzecz (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2011r., V CSK 502/10). Z kolei w orzecznictwie przyjmuje się, że cyt. przepis – przewidujący nabycie z mocy prawa przez państwowe osoby prawne własności budynków i innych urządzeń znajdujących się na gruntach Skarbu Państwa, a będących w zarządzie tych osób prawnych – obejmuje swym zastosowaniem także urządzenia służące do wykonywania służebności (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012r., III CZP 93/11).

Należy zaznaczyć, że początkowo, tj. do dnia 3 sierpnia 2008r., wykonywane było posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 kc). W orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się obecnie, że przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ i nast. kc możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013r. (III CZP 18/13, OSN 2013/12/139), konstrukcja prawna służebności przesyłu została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej. Dla kwestii zasiedzenia takiej służebności kluczowe znaczenie miały natomiast uchwały z dnia 17 stycznia 2003r. (III CZP 79/02, OSN 2003/11/142) oraz z dnia 7 października 2008r. (III CZP 89/08, Biul. SN 2008/10/s.8). Przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305¹-305⁴ kc. Szczególnie istotna była druga uchwała, w której posłużono się określeniem „służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu” oraz dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to zostało podzielone w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011r., III CZP 10/11, OSN 2011/12/129, wyrok z dnia 12 grudnia 2008r., II CSK 389/08, niepubl. oraz postanowienia: z dnia 26 lipca 2012r., II CSK 752/11, Glosa 2013/1/s.58; z dnia 18 kwietnia 2012r., V CSK 190/11, niepubl. i z dnia 6 lipca 2011r., I CSK 157/11, OSNC-ZD 2012/B/45). Zgodnie z art. 285 § 2 kc służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej. Przy przyjętej koncepcji zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorcy nie dochodzi jednak do pomijania wymogu istnienia nieruchomości władnącej, gdyż chodzi jedynie o przyjmowaną w orzecznictwie możliwość odstąpienia od konieczności określenia w orzeczeniu nieruchomości władnącej, na rzecz której wystąpił ex lege skutek zasiedzenia i poprzestania na stwierdzeniu nabycia w drodze zasiedzenia służebności (odpowiadającej treści służebności przesyłu) na rzecz przedsiębiorstwa. Możliwość taką dopuszczono w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze nieruchomość władnąca. Skoro zaś przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany zespół składników, to zwiększenie jego użyteczności jako całości pośrednio obejmuje wszystkie jego składniki, nie wyłączając nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa (uchwała Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003r., III CZP 79/02, OSN 2003/11/142). Przy

tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2013r., II CSK 289/12, LEX nr 1288634). Stanowisko o braku potrzeby identyfikacji nieruchomości władnącej, której przedsiębiorca przesyłowy jest właścicielem, należy uznać obecnie za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego i przychyła się do niego również Sąd Okręgowy. Z kolei służebność przesyłu, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie została powiązana z nieruchomością władnącą. Ma ona na celu umożliwienie przedsiębiorcy właściwego korzystania z urządzeń, których jest właścicielem (art. 305¹ kc), a zatem które wchodzi w skład jego przedsiębiorstwa (art. 55¹ kc). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela.

Należy także dodać, że Sąd I instancji przyjmując zasiedzenie służebności przesyłu – ustawowo uregulowanej dopiero od dnia 3 sierpnia 2008r. – zasadnie doliczył okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ kc do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu. Kwestia ta została także wyjaśniona w orzecznictwie (cyt. wcześniej uchwała Sądu Najwyższego z 22 maja 2013r., III CZP 18/13). Zwrócono uwagę, że możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz wspomniany już wyżej cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. Konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie na podstawie orzecznictwa została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305¹-305⁴ kc. Możliwość pełnego uwzględnienia stanu faktycznego istniejącego na nieruchomości przed dniem 3 sierpnia 2008r. nie stoi też w sprzeczności z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego. Zarówno z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305¹-305⁴ kc nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym, oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. Nie można także uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008r. mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. Przedstawiona koncepcja nie narusza ponadto zasady niedziałania prawa wstecz, wyprowadzanej z art. 2 Konstytucji RP, wyrażonej także w art. 3 kc. Celem tej zasady jest ochrona podmiotów prawa przed skutkami nieprzewidywalnych działań ustawodawcy. Biorąc więc pod uwagę, że wejście w życie art. 305¹-305⁴ kc nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego.

Bezprzedmiotowe były natomiast uwagi apelacji odnoszące się do braku możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy po ustawowym uregulowaniu służebności przesyłu. Z zaskarżonego postanowienia jasno przecież wynika, że Sąd I instancji stwierdził nabycie przez uczestnika w drodze zasiedzenia – z dniem 5 grudnia 2010r. – służebności przesyłu, nie zaś służebności gruntowej, a stanowisko to było w pełni prawidłowe w świetle przedstawionych rozważań.

Nie były ponadto przekonujące zarzuty apelacji zmierzające do zakwestionowania spełniania przesłanki zasiedzenia w postaci posiadania służebności. Uczestnik wskazywał w tym zakresie przede wszystkim na brak możliwości przypisania wnioskodawcy i jego poprzednikowi woli (animus) posiadania służebności przesyłu, której do 3 sierpnia 2008r. nie znał obowiązujący porządek prawny. Jak wywodził ponadto uczestnik, stan prawny, a także (gdyż ramy

porządku prawnego określa również sądowa wykładnia prawa) brak powszechnej – do daty powzięcia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17.01.2003r., III CZP 79/02 – świadomości możliwości ustanowienia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, nie pozwalał na wyrażenie woli (animus) nabycia tego prawa. Pogląd ten nie jest trafny, gdyż o posiadaniu i jego postaci decyduje wyłącznie sposób władania rzeczą. O tym, czy istnieje tzw. animus decyduje obiektywna ocena otoczenia posiadającego, przy uwzględnieniu jego rzeczywistej woli. Jeśli zatem sposób władania przez przedsiębiorstwo cudzą nieruchomością odpowiadał treści służebności gruntowej, a od 3 sierpnia 2008r. służebności przesyłu, to spełniał cechy posiadania prowadzącego do zasiedzenia takiej służebności.

Zgodnie z art. 352 zd. 1 kc, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Posiadanie służebności kwalifikuje się w doktrynie i orzecznictwie zazwyczaj jako posiadanie służebne, a więc posiadanie odrębne w stosunku do posiadania rzeczy, względnie posiadanie zależne, tyle że specyficzne, gdyż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej należy mieć na względzie faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, nie zaś posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 9 sierpnia 2011r., III CZP 10/11 (OSN 2011/12/129), w przypadku posiadania służebności gruntowej nie wchodzi w rachubę, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest to posiadanie swoiste, gdyż uprawnienia wynikające ze służebności nie łączą się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią. Posiadanie służebności gruntowej jest więc posiadaniem specyficznym, a posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie (cum animo rem sibi habendi), a ponadto nie może nabyć służebności gruntowej w drodze zasiedzenia – ze względu na brak przesłanki posiadania – osoba, która korzysta z sąsiedniej nieruchomości tylko dzięki grzeczności sąsiada, korzystający bowiem w takich warunkach z cudzej nieruchomości nie jest posiadaczem, lecz prekarzystą.

W rozpoznanej sprawie nie może budzić wątpliwości, że poprzednik prawny wnioskodawcy, a następnie wnioskodawca byli posiadaczami służebności w przedstawionym wyżej rozumieniu, gdyż korzystali z nieruchomości stanowiącej własność uczestnika w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej i później służebności przesyłu. Przedsiębiorcy ci eksploatowali linię elektroenergetyczną stanowiącą część należącej do nich sieci przesyłowej, a władanie w zakresie służebności było wykonywane dla potrzeb przedsiębiorstwa i nie miało charakteru władztwa prekaryjnego. Uczestnik w apelacji wskazywał, że działania odniesienia do przedmiotowej nieruchomości polegały jedynie na incydentalnym pracach konserwatorskich w stosunku do urządzeń przesyłowych. Posiadanie służebności polegało jednak przede wszystkim na utrzymywaniu na gruncie urządzeń przesyłowych i wykorzystywaniu ich do przesyłu energii elektrycznej. Nie ma natomiast istotnego znaczenia z punktu widzenia zastosowania art. 352 § 1 kc częstotliwość i sposób wykonywania czynności zapewniających należyte i bezpieczne funkcjonowanie urządzenia przesyłowego, skoro jest ona dyktowana obiektywnymi potrzebami wynikającymi z warunków eksploatacji konkretnego urządzenia i zaistnienia zdarzeń wymagających podjęcia tego rodzaju działań (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2016r., I CSK 633/15).

Nie została także w apelacji podważona ocena Sądu I instancji dotycząca wymaganego dla zasiedzenia okresu posiadania służebności, wynoszącego w okolicznościach sprawy 20 lat (art. 292 zd. 2 kc w związku z art. 172 § 1 kc), z uwagi na dobrą wiarę przedsiębiorstwa państwowego. W myśl art. 172 § 1 i 2 kc termin zasiedzenia uzależniony jest wyłącznie od tego, czy posiadanie nieruchomości zostało uzyskane w dobrej, czy też złej wierze. Na gruncie art. 292 kc odpowiednikiem „posiadania nieruchomości” jest posiadanie służebności (art. 352 § 1 kc), przejawiające się „korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia”. W rezultacie Sąd I instancji słusznie uznał, że o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności rozstrzyga chwila, w której przystąpił on do korzystania z cudzej nieruchomości (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008r., I CSK 171/08, OSN 2010/1/15). Sąd Rejonowy dokonał też prawidłowej wykładni pojęcia dobrej wiary, która polega na usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I

instancji, że całokształt okoliczności poprzedzających oraz towarzyszących uzyskaniu w 1990r. posiadania służebności przez przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy uzasadniały jego przekonanie, że korzystanie z urządzeń przesyłowych odpowiada prawu. Trzeba pamiętać, że przedsiębiorstwo to przystąpiło do korzystania z istniejących już i eksploatowanych od wielu lat urządzeń, których własność nabyło z mocy prawa, a które wybudowane zostały na gruncie **Skarbu Państwa**. Z uwagi na obowiązującą do 1989r. zasadę jednolitego funduszu własności państwowej uzasadnione było założenie, że lokalizacja, realizacja i następnie eksploatacja gazociągu we wcześniejszym okresie odbyła się bez naruszenia reguł organizacyjnych dotyczących korzystania przez Państwo z mienia państwowego. Co istotne, w chwili uzyskania posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości zapisana była w księdze wieczystej jako własność Skarbu Państwa (decyzję komunalizacyjną wydano dopiero w dniu 14 kwietnia 1997r.), który był uprzednio również właścicielem urządzeń przesyłowych, a który w dniu 5 grudnia 1990r. wyposażył to przedsiębiorstwo w określone składniki mienia. Sąd Rejonowy trafnie zauważył, że organ zarządzający (...)w P. przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenia, jak i działka stanowią własność państwową, zatem że linie energetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem. Nie można też uznać, że nie wiedział o tym, iż z dniem 5 grudnia 1990r. został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym że z tym dniem przedmiotowe urządzenia weszły ex lege w skład jego przedsiębiorstwa (art. 49 kc) i w związku z tym, że stał się w zakresie treści służebności posiadaczem służebności. W chwili bowiem uwłaszczenia został użytkownikiem wieczystym zarządzanych dotychczas nieruchomości (na której m.in. posadowiony jest (...) K.) i uzyskał własność związanych z nimi linii energetycznych. Żadne obiektywne okoliczności nie mogły więc poddawać w wątpliwość przekonania o przysługującym mu uprawnieniu do korzystania z nieruchomości, na której posadowiono przedmiotowe urządzenia przesyłowe.

Oznacza to, że dla nabycia przez zasiedzenie opisanej we wniosku służebności przesyłu konieczne było wykonywanie posiadania służebności przez okres 20 lat (art. 172 § 1 kc w związku z art. 292 kc i art. 305⁴ kc) poczynwszy od 5 grudnia 1990r. Termin zasiedzenia upłynął więc z dniem 5 grudnia 2010r. – już na rzecz wnioskodawcy, który według ustaleń Sądu I instancji nabył własność urządzeń przesyłowych i przejął posiadanie służebności w dniu 30 czerwca 2007r. na podstawie umowy zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Wnioskodawca mógł przy tym (na podstawie art. 176 § 1 kc w związku z art. 348 kc i art. 352 § 2 kc) doliczyć okres posiadania swojego poprzednika prawnego, tj. przedsiębiorstwa państwowego przekształconego w spółkę akcyjną, bowiem z powyższej umowy wynika (§ 4), iż w dacie jej zawarcia objęte nią aktywa przedsiębiorstwa zostały wydane wnioskodawcy.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty apelacji nawiązujące do art. 5 kc. Wystąpienie przez wnioskodawcę z żądaniem stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu nie może być uznane za zmierzające do obejścia prawa, skoro jest to instytucja ustawowo uregulowana w art. 305⁴ kc w związku z art. 292 kc. Nie jest to także działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Nabycie przez zasiedzenie następuje ex lege, a stwierdzenie tego przez sąd ma jedynie charakter deklaracyjny (orzeczenie potwierdza istniejący stan prawny), co wyklucza dopuszczalność zastosowania art. 5 kc do ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa (postanowienia Sądu Najwyższego z 4 marca 2016r., I CSK 750/15 i z 17 czerwca 2016r., IV CSK 662/15). Uczestnik podnosi w apelacji, że sprzeciwiał się od lat korzystaniu przez wnioskodawcę z przedmiotowej nieruchomości, żądając uregulowania stanu prawnego poprzez ustanowienie służebności przesyłu i wynagrodzenia, które mu się słusznie należy, zaś wnioskodawca deklarował wystąpienie ze stosownym wnioskiem, czego jednak nie uczynił, licząc, jak się obecnie okazuje, na zasiedzenie. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że uczestnik dysponował decyzją komunalizacyjną od 1997r. i wiedział, że z jego gruntu bez tytułu prawnego korzysta przedsiębiorstwo energetyczne. Uczestnik mógł zatem wystąpić z powództwem negatoryjnym z art. 222 § 2 k.c., zaś po dniu 3 sierpnia 2008r. – o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem (art. 305² § 2 kc), doprowadzając w ten sposób do przerwania biegu terminu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 kc w związku z art. 175 kc).

Mając wszystko powyższe na względzie Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i odpowiada prawu, a zatem na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację uczestnika jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.520 § 3 kpc, obciążając nimi uczestnika, który – w związku z oddaleniem apelacji i przy sprzeczności interesów w sprawie – powinien zwrócić wnioskodawcy wyłożone przez niego koszty zastępstwa prawnego. Wysokość tych kosztów ustalono na kwotę 240 zł (§ 5 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1, § 15 ust. 1 i 3 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2015/1804).

SSO Jolanta Borkowicz – Grygier SSO Michał Wysocki SSO Brygida Łagodzińska